

Sygn. akt V.2 Ka 393/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Sędziowie: SSR del. Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.)

SSO Sławomir Klekocki

Protokolant: Monika Brzoza

w obecności Magdaleny Szymańskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2014 r.

sprawy:

A. B. /B./

syna F. i Z.

ur. (...) w J.

oskarżonego o przestępstwo z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 13 maja 2014r. sygn. akt II K 753/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego A. B. kwotę 420

/czterysta dwadzieścia/ złotych tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym;

III. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt. V.2 Ka 393/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju wyrokiem z dnia 13 maja 2014r. w sprawie o sygn. akt. II K 753/12 uniewinnił oskarżonego A. B. od popełnienia występku z art. 288 § 1 kk w zw z art. 57a§ 1 kk polegającego na tym, że w dniu 14 kwietnia 2012r. w J. w bloku na ulicy (...) publicznie i bez powodu okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, poprzez zamalowanie farbą w sprayu drzwi wejściowych do mieszkania oraz zamków, umyślnie dokonał

ich zniszczenia powodując straty w wysokości 1500 zł na szkodę B. G.. Sąd na podstawie art. 632 pkt. 2 kpk kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację wniósł Prokurator zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego A. B.. Powołując się na przepisy art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 3 kpk i 437 kpk zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na bezpodstawnym uznaniu za niewiarygodne i nie odpowiadająca prawdzie zeznania pokrzywdzonej B. G. podczas gdy z analizy tychże zeznań jednoznacznie wynika iż sprawcą zniszczenia mienia jest A. B.,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, a polegający na bezkrytycznym przyjęciu, w oparciu o opinię biegłego rzeczoznawcy, iż wysokość strat wynosi 213 zł z całkowitym pominięciem opinii (...) serwisu (...), z której wynika iż wysokość strat to 1900 zł i nie wyjaśnieniu tych rozbieżności przy udziale innego biegłego rzeczoznawcy.

Podnosząc powyższy zarzut Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zarzuty podniesione w środku odwoławczym, sporządzonym przez Prokuratora, nie zasługiwały na uwzględnienie. Polemizując z ustaleniami faktycznymi autor apelacji usiłował wykazać, że Sąd I instancji pochopnie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, gdyż nie zweryfikował kolejną opinią sądową opinii biegłego R. C., nadto bezpodstawnie

dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego i zeznaniom świadków potwierdzających jego alibi.

Na wstępie należy zauważyć, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia byłby słuszny tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił albowiem Sąd ten wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia. Z przeprowadzonej oceny dowodów, kierując się zasadami doświadczenia życiowego wywiódł zaś logiczne wnioski, które w przekonujący sposób przedstawił w pisemnych motywach uzasadnienia wyroku. Należy podkreślić, że wyjaśnienia oskarżonego od samego początku postępowania były konsekwentne i wzajemnie spójne. Wersję jego potwierdzili świadkowie M. M. i D. W.. Wskazali oni w sposób niebudzący wątpliwości gdzie przebywał oskarżony w czasie kiedy miało dojść do zniszczenia drzwi pokrzywdzonej. Ocena zeznań tychże świadków i wyjaśnień oskarżonego oraz faktu skąd wracał oskarżony gdy został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji znajduje odzwierciedlenie w zasadach doświadczenia życiowego i jest logiczna. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że brak jest podstaw, by kwestionować wiarygodność wyjaśnień A. B., zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę, że zeznań pokrzywdzonej B. G. nie potwierdził żaden świadek, mimo iż twierdziła w swych zeznaniach, że sąsiedzi mają wiedzę na temat zdarzenia. Słusznie Sąd Rejonowy dostrzegł fakt, iż wersja pokrzywdzonej B. G. nie dość, że jest zupełnie odosobniona, to nadto zawiera sprzeczności w zeznaniach składanych na kolejnych etapach postępowania karnego. Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku wypunktował powyższe rozbieżności. Nie ulega wątpliwości, iż dowody ze źródeł osobowych mogą dostarczać zmiennych informacji wynikających m.in. z upływu czasu, różnej sytuacji osoby przesłuchiwanej itd. Jednakże właściwym mechanizmem kontrolnym tych zmian jest szczegółowa analiza konkretnych zeznań albo wyjaśnień. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd meriti spełnił swe zadanie w tym zakresie i poddał szczegółowej analizie zeznania B. G. wskazując logiczne powody odmówienia jej wiarygodności. Na marginesie należy zauważyć, że w niniejszej sprawie na etapie wstępnym postępowania przygotowawczego zaniechano zabezpieczenia gumy do żucia, którą miał być zaklejony wizjer. Gdyby dowód ten zabezpieczono w odpowiedni sposób można by z łatwością zidentyfikować sprawcę zniszczenia drzwi. Niestety zaniechania tego na obecnym etapie postępowania karnego nie sposób już naprawić.

Odnosnie drugiego z zarzutów apelacji to w przypadku rozpoznawanej sprawy niecelowa staje się weryfikacja opinii biegłego R. C. czego domagał się w apelacji Prokurator poprzez dopuszczenie dowodu z innej opinii biegłego rzeczoznawcy, który miałby dokonać kolejnej wyceny uszkodzonych drzwi. Należy zauważyć, że zgodnie z normą art. 201 kpk innego biegłego można powołać wówczas gdy wydana opinia jest niejasna, niepełna, albo gdy zachodzi sprzeczność między dwoma opiniami. W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z żadną z tych sytuacji. Za inną opinię nie można przecież uznać wyceny dostarczonej przez pokrzywdzoną, wykonaną na jej zlecenie. Nie trzeba w tym miejscu przypominać, że jedynym miarodajnym dowodem może być opinia biegłego powołanego przez Sąd (ewentualnie Prokuratora w postępowaniu przygotowawczym). Tylko na podstawie takiej opinii Sąd jest w stanie czynić ustalenia faktyczne. Opinia prywatna przedłożona przez stronę postępowania sama w sobie nie może stanowić dowodu, może być najwyżej źródłem jakiejś informacji, którą Sąd w postępowaniu dowodowym może co najwyżej weryfikować. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy to uczynił dopuszczając dowód z uzupełniającej opinii biegłego sądowego R. C., który w opinii tej w sposób jasny i czytelny odniósł się do wyceny przedłożonej przez pokrzywdzoną. Nie dość, że podtrzymał wcześniej wydaną swoją opinię to wskazał też dlaczego prywatna wycena jest niezetelna. Postępowanie Sądu Rejonowego było w tym przedmiocie jak najbardziej prawidłowe i nie naruszyło żadnych reguł postępowania karnego. Na marginesie należy zauważyć, że obecny na rozprawach prokurator nie wniósł o dopuszczenie dowodu z innej opinii biegłego, a zarzut ten podniósł dopiero w apelacji tak naprawdę nie wskazując, w którym miejscu opinia biegłego R. C. jest niejasna lub niepełna.

Należy nadto zauważyć, iż w świetle tego, że Sąd słusznie odmówił wiarygodności pokrzywdzonej B. G. i ustalając że A. B. nie popełnił zarzucanego mu czynu kwestia wartości szkody ma znaczenie drugorzędne. Skoro prawidłowa, swobodna ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego doprowadziła do ustalenia, że sprawca zniszczenia drzwi jest nadal nieznanym to bezcelowe byłoby uchylanie wyroku, po to by ustalać wartość szkody, która notabene zgodnie z opinią biegłego jest poniżej wartości determinującej dany czyn jako przestępstwo.

Mając na uwadze powyższe zdaniem Sądu II instancji Sąd Rejonowy Jastrzębiu Zdroju prawidłowo ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie nie naruszając przy tym, żadnych norm regulujących przebieg postępowania karnego. Zarzut wadliwości ustaleń nie mógł być trafny, gdyż odtworzony przebieg zdarzenia znajduje oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. W szczególności wynikał on nie tylko z wyjaśnień samego oskarżonego, ale i z zeznań świadków potwierdzających jego nieobecność w miejscu zdarzenia. Na marginesie wypada zauważyć jedynie, że zgodnie z wiarygodną opinią biegłego R. C. wartość szkody wynosząca 217 zł statuuje czyn jako wykroczenie, które uległo przedawnieniu w dniu 14 kwietnia 2014r.

Z tych też względów uznając, że brak było dostatecznych podstaw do stwierdzenia winy oskarżonego, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego i zaskarżony wyrok utrzymał w mocy uznając zarzuty apelacyjne za oczywiście bezzasadne.